

UZASADNIENIE

M. K. został oskarżony o to, że:

I. w okresie marca i kwietnia 2012 roku w G. woj. (...) w obecności osób trzecich pomawiał oskarżyciela prywatnego M. M. o różnego rodzaju malwersacje i działanie na szkodę Przedsiębiorstwa Usług (...) sp. z o.o. w G., w której to spółce (...) pełni funkcję Prezesa Zarządu, tj. o czyn z art. 212 § 1 kk;

II. w dniu 27 kwietnia 2012 roku w G. woj. (...) w obecności osób trzecich znieważył oskarżyciela prywatnego M. M. wyzywając go słowami uznanymi za obelżywe i pluciem za nim, tj. o czyn z art. 216 § 1 kk.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łomży IX Zamiejscowego Wydziału Karnego w G. z dnia 15 marca 2013 r., wydanym w sprawie sygn. akt IX K 24/13:

1. Oskarżonego M. K. uznano za winnego tego, że działając ze z góry powziętym zamiarem oraz w krótkich odstępach czasu, w okresie marca, kwietnia 2012 roku w G. woj. (...) w obecności osób trzecich pomawiał oskarżyciela prywatnego M. M. o działanie na niekorzyść Przedsiębiorstwa Usług (...) sp. z o.o. w G., w której to spółce (...) pełni funkcję Prezesa Zarządu, które to pomówienia naraziły go na utratę zaufania potrzebnego dla pełnionego stanowiska tj. za winnego popełnienia czynu z art. 212 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 212 § 1 kk w zw. z art. 12 kk skazano go na karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie;

2. Oskarżonego M. K. uznano za winnego tego, że w dniu 27 kwietnia 2012 roku w G. woj. (...) znieważył oskarżyciela prywatnego M. M. wyzywając go słowami uznanymi za obelżywe i pluciem za nim, tj. za winnego popełnienia czynu z art. 216 § 1 kk i za to na podstawie art. 216 § 1 kk skazano go na karę 4 (czterech) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie.

3. Na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk orzeczone w pkt. 1 i 2 wyroku kary ograniczenia wolności połączono i orzeczono oskarżonemu M. K. karę łączną 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie.

4. Na mocy art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 2 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary ograniczenia wolności warunkowo zawieszono na okres 1 (jednego) roku próby.

5. Zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 (stu dwudziestu) złotych tytułem opłaty sądowej i obciążono go pozostałymi kosztami sądowymi w sprawie i z tego tytułu zasądzono od oskarżonego M. K. na rzecz oskarżyciela prywatnego M. M. kwotę 300 (trzystu) złotych tytułem zwrotu zryczałtowanej równowartości kosztów postępowania w sprawie oraz kwotę (...) (trzech tysięcy dwudziestu czterech) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, oddalając zarazem dalej idące żądania w zakresie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł obrońca oskarżonego M. K..

Na podstawie art. 444 k.p.k. oraz art. 425 § 1 i 2 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok na korzyść oskarżonego w całości.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 2 i 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie: art. 4, art. 5 § 2, art. 7 i art. 9 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k. poprzez jednostronną i nieobiektywną ocenę materiału dowodowego, nie uwzględniając dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego M. K. pominięcie przy orzekaniu, istotnych okoliczności mogących mieć wpływ na wynik sprawy, tj. celowe pominięcie zabezpieczenia

taśm z monitoringu znajdującego się w zakładzie pracy oraz odmówienie wiary jednemu bezstronnemu świadkowi rzekomych pomówień - J. P..

2. obrazę przepisów postępowania, mających wpływ na treść orzeczenie, a mianowicie art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegającym na nie wskazaniu w uzasadnieniu wyroku dlaczego nie uznano za wiarygodnego dowodu z zeznań świadka J. P.;

3. błąd w ustaleniach faktycznych, mających wpływ na treść wydanego orzeczenia a polegający na:

1) przyjęciu, iż w okresie marca, kwietnia 2012 roku w G., woj. (...) w obecności osób trzecich pomawiał oskarżyciela prywatnego M. M. o działanie na niekorzyść? Przedsiębiorstwa Usług (...) sp. z o.o. w G., podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z wyjaśnień oskarżonego, wynika, iż czynu tego nie popełnił, a jedynymi świadkami pomawiającymi go są zaufani pracownicy M. M. (oskarżyciela prywatnego) tj. W. B., J. M., J. B. (1) i C. S. - którzy jako świadkowie są jest wysoce nieprecyzyjni, nieobiektywni i mają predyspozycje do konfabulacji, bowiem ich zeznania są rozbieżne i pomijają istotne detale, które winni pamiętać, a ponadto pozostają w bezpośredniej zależności służbowej od oskarżyciela prywatnego i w obawie o utratę zatrudnienia byli podatni na wpływ strony oskarżającej;

2) przyjęciu, iż w dniu 27 kwietnia 2012 r. w G. woj. (...) znieważył oskarżyciela prywatnego M. M. wyzywając go słowami powszechnie uważanymi za obelżywe i pluciem za nim, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z wyjaśnień oskarżonego, wynika, iż czynu tego nie popełnił, a jedynymi świadkami pomawiającymi go są zaufani pracownicy M. M. (oskarżyciela prywatnego) tj. W. B., J. M., J. B. (1) i C. S. - którzy jako świadkowie są jest wysoce nieprecyzyjni, nieobiektywni i mają predyspozycje do konfabulacji, bowiem ich zeznania są rozbieżne i pomijają istotne detale, które winni pamiętać, a ponadto pozostają w bezpośredniej zależności służbowej od oskarżyciela prywatnego i w obawie o utratę zatrudnienia byli podatni na wpływ strony oskarżającej;

Na podstawie art. 427 § 1 kpk i art. 437 § 1 k.p.k. wniósł aby sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił oskarżonego M. K. od zarzucanych mu czynów.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Mimo że podniesione w apelacji zarzuty okazały się bezzasadne Sąd Okręgowy w ramach pełnej kontroli instancyjnej dokonał zmiany zaskarżonego orzeczenia o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Odnosząc się do zarzutów apelacji wskazanych w punkcie pierwszym apelacji to wskazać należy, że przepis art. 4 k.p.k. jest przepisem zawierającym tzw. ogólną dyrektywę postępowania, ma charakter ogólny, gwarancyjny, określa jedynie cele postępowania karnego i kilka obowiązujących w tym postępowaniu zasad (m. in. zasadę prawdy materialnej wyrażoną w art. 2 § 2 k.p.k., art. 5 k.p.k. - zasadę obiektywizmu). Skoro ten przepis nie reguluje przebiegu procesu karnego, to nie może być mowy o jego naruszeniu w sposób poddający się kontroli instancyjnej (por. post. SN 2007.03.27. III KK 461/06 Prok. i Pr. 2007/6/25, wyrok SN 2005.10.06 OSNwSK 2005/1/1813).

Nadto analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwala przyjąć, iż Sąd Rejonowy poddał go ocenie chronionej przepisem art. 7 k.p.k., co w konsekwencji pozwoliło na dokonanie poprawnych ustaleń faktycznych.

Zgodnie z art. 7 k.p.k. organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Apelujący oparł ten zarzut na argumentacji dotyczącej takiej oceny przez Sąd I instancji zebranego w sprawie materiału dowodowego, której wynikiem było uznanie, że oskarżony M. K. popełnił zarzucane mu czyny. Sąd Okręgowy stwierdza że przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego zebranego w sprawie zasługuje w pełni na aprobatę. Apelacja nie wykazała, aby Sąd Rejonowy przekroczył ramy swobodnej oceny dowodów, a uchybienia takiego nie dostrzegł również Sąd Okręgowy. Fakt, że przyjęte przez Sąd założenia dowodowe nie odpowiadają preferencjom oskarżonego, sam przez się nie uzasadnia naruszenia dyrektywy art. 7 k.p.k.

Przede wszystkim dokonana przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego przeprowadzona została w sposób niezwykle szczegółowy, mając w polu widzenia także stanowiska służbowe zajmowane przez świadków w zakładzie pracy, na terenie którego doszło do popełnienia zarzucanych oskarżonemu czynów, jak też relacji w jakiej pozostawali oni z oskarżonym oraz oskarżycielem prywatnym. Nie pominął Sąd Rejonowy, że zeznania stawających w sprawie świadków co do zasady spójne były co do szczegółów i najistotniejszych okoliczności zarzucanych oskarżonemu czynów.

W tym aspekcie brak jest podstaw by twierdzić, że zeznania świadków w osobach pracowników (...) Sp. z o. o. w G. a przywołanych w apelacji są niespójne czy też obarczone elementem konfabulacji. Nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności mogące wskazywać na ich nie obiektywizm z uwagi na podległość służbową w relacji z oskarżycielem prywatnym. W tym kontekście zaznaczyć należy, że jeżeli świadkowie ci mieliby kształtować swe zeznania w sposób przychylny pracodawcy pod presją relacji służbowych to niewątpliwie uczyniliby to już podczas konfrontacji, jaką zorganizował oskarżyciel prywatny w zakładzie pracy celem wyjaśnienia docierających do niego z różnych źródeł informacji o wypowiedziach oskarżonego. Podkreślić zaś należy, że podczas tego spotkania świadek C. S. nie obciążał oskarżonego (co niewątpliwie usatysfakcjonowałoby pracodawcę) stając niejako po stronie kolegi - oskarżonego. Dopiero przed Sądem złożył zeznania obciążające oskarżonego, a odnoszące się do zdarzenia mającego miejsce później, bo w dniu 27 kwietnia 2012 r. a których był bezpośrednim świadkiem. Powyższe przemawia za przyjęciem prawdziwości zeznań tego świadka, co słusznie uczynił Sąd Rejonowy. Świadek natomiast W. B. już podczas wspomnianej konfrontacji wskazał, że oskarżony rozpowiada krzywdzące informacje na temat oskarżyciela prywatnego, co potwierdził następnie przed Sądem. O wiarygodności zeznań pracowników przedsiębiorstwa świadczą nawet wyjaśnienia samego oskarżonego złożone po odtworzeniu przebiegu spotkania stron w obecności burmistrza G. Z treści wypowiedzi oskarżonego wynika iż wówczas także kierował wobec oskarżyciela prywatnego zarzuty dotyczące rzekomych nieprawidłowości w prowadzonej przez niego firmie i dotyczyły one kwestii wskazywanych właśnie przez świadków - zagadnień dotyczących wykorzystania maszyn czy też związków z firmą (...).

Brak jest nadto podstaw by przypisać Sądowi Rejonowemu celowe pominięcie zabezpieczenia taśm z monitoringu znajdującego się w zakładzie pracy. Jak bowiem wynika z akt niniejszej sprawy Sąd podjął działania mające na celu poznanie zapisów z tych taśm - czyniąc zadość wnioskowi w tym zakresie obrońcy oskarżonego - zwracając się do Przedsiębiorstwa Usług (...) Sp. z o. o. w G. o zabezpieczenie i przekazanie zapisu z terenu zakładu z dnia 27 kwietnia 2012 r. (k. 24, 24v). Poznanie zapisu na taśmach okazało się jednak niemożliwie z uwagi na fakt, że - jak wynika z informacji przesłanej przez (...) Sp. z o. o. w G. - pojemność dysku rejestratora zapisu obrazu wystarcza na około 5-6 miesięcy i nie obejmuje danych z monitoringu z dnia 27 kwietnia 2012 r., a wcześniejszych zapisów przedsiębiorstwo nie archiwizuje (k. 31). Potwierdził to oskarżyciel prywatny na rozprawie w dniu 07 grudnia 2012 r. wskazując, że sprawdzał zapisy aktualnego, a więc jedyne posiadane monitoringu, a najstarszy zapis obejmował 25 maja (k. 41v). Podkreślić należy iż Sąd Rejonowy wskazał iż sam oskarżyciel prywatny przez długi okres czasu zachowywał się stosunkowo mało aktywnie a wręcz łagodnie wobec docierających do niego informacji o wypowiedziach oskarżonego. Wystąpienie dopiero w lipcu 2012r z prywatnoskargowym aktem oskarżenia było konsekwencją zaostrzającego się konfliktu który został poruszony na posiedzeniu Rady Nadzorczej przedsiębiorstwa w dniu 29 czerwca 2012r (k.122) i wówczas padła tam sugestia ze strony uczestników o potrzebie działania oskarżyciela prywatnego na drodze sądowej celem ochrony swojego dobrego imienia i zaufania potrzebnego dla zajmowanego stanowiska.

W tych oto okolicznościach brak było podstaw do ustalenia stanu faktycznego zgodnie z relacją przedstawioną przez oskarżonego oraz świadka J. P.. Ocena zeznań tego świadka zaprezentowana przez autora apelacji jest dalece nieuprawniona. Wskazać bowiem należy, że świadek ten wskazał, iż nie pamięta czy rok temu J. B. (1) był u niego po odbiór śmieci i nie wie nic na temat rozmowy z nim. Nie zaprzeczył jakoby ten był u niego, wskazał jedynie, że takiej sytuacji nie pamięta, co może być uprawnione wobec częstotliwości odbioru śmieci od mieszkańców. Zauważyć jednak należy, że świadek J. B. (1) wskazał właśnie na świadka P., a więc osobę, która była pracownikiem (...), a więc mogła być zainteresowana tym, co dzieje się w jego dawnym zakładzie pracy, co uprawdopodobnia okoliczność istnienia takiej rozmowy w ramach której świadek P. miałby pytać go co się złego dzieje w zakładzie a o czyn mówił mu oskarżony.

Nadto podobnie jak świadek P. wskazał, że nie pamięta rozmowy z J. B. (1), tak też zaprzeczył jakoby rozmawiał z oskarżonym na temat sytuacji w (...) w G.. Potwierdził jednak, że rozmowa z oskarżonym miała miejsce, ale na temat pogody. Doświadczenie życiowe wskazuje natomiast, że rozmowa pracowników tej samej firmy dotyczyła jednakże sytuacji w zakładzie pracy, tym bardziej że świadek J. B. (1) zeznał, iż świadek P. zagaił z nim temat sytuacji istniejącej w firmie w związku z niechlubnymi stwierdzeniami oskarżonego dotyczącymi prezesa.

W tej sytuacji oparcie się na zeznaniach świadka J. P. oraz wyjaśnieniach oskarżonego stanowiłoby właśnie dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego. Wynika z nich bowiem poprawna relacja łącząca oskarżonego z oskarżycielem prywatnym w sytuacji, gdy między nimi niewątpliwie istniał konflikt, o którym wiedzieli wszyscy przesłuchani w sprawie pracownicy (...) Sp. z o. o. w G..

Ten sposób oceny dowodów nie był wybiórczym ich traktowaniem, lecz dochodzeniem do wyjaśnienia przebiegu zdarzenia w sposób jak najbardziej obiektywny, gdyż każdy dowód podlega kontroli we wzajemnym powiązaniu z innymi dowodami dotyczącymi zdarzenia lub jego fragmentu i dopiero, gdy ma potwierdzenie w innych dowodach lub wynika logicznie z przebiegu wypadków, jest uznawany za mogący stanowić podstawę do ustaleń w sprawie. Wbrew stanowisku apelacji Sąd Rejonowy dokonał wnikliwej i rzetelnej analizy oraz oceny materiału dowodowego dochodząc do wniosków, które zasługują na pełną aprobatę.

Niezasadnie autor apelacji zarzuca Sądowi meriti, że nie wskazał w uzasadnieniu wyroku powodów odmówienia wiary zeznaniom świadka J. P.. Z treści uzasadnienia wynika bowiem wprost, że Sąd zdyskredytował walor dowodowy tych zeznań wobec zestawienia ich z uznanymi za prawdziwe zeznaniami świadka J. B.. Nadto zeznania wszystkich świadków były przedmiotem oceny Sądu Rejonowego, o czym świadczy uzasadnienie zaskarżonego wyroku, w konfrontacji z innymi ujawnionymi dowodami i tym samym spełniony został wymóg art. 410 k.p.k. Tym samym wbrew twierdzeniom apelacji, nie doszło do obrazy tego przepisu a taki zarzut mógłby być skutecznie stawiany właśnie wtedy gdyby sąd w uzasadnieniu w ogóle nie odniósł się do pewnych dowodów zaprodukowanych w trakcie postępowania (por. post. SN z dnia 20.12.2006 r. IV KK 248/06).

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w sposób jasny i przekonywujący, z pełnym respektowaniem zasad art. 424 § 1 kpk wskazuje, iż ustalenia faktyczne Sądu I instancji są poprawne i oparte na materiale niebudzącym wątpliwości tak z logicznego jak i życiowego punktu widzenia. Tym samym nie mogą odnieść oczekiwanego skutku zaprezentowane w apelacji wywody, sprowadzające się do zanegowania prawidłowości poczynionych przez Sąd orzekający ustaleń stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, z odwołaniem się do zeznań świadków, które zostały przez Sąd Rejonowy prawidłowo ocenione.

Jednocześnie w wypadku, gdy pewne ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary lub jej odmówienia wyjaśnieniom oskarżonego, to nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia, co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu, rozstrzygane być mogą jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez Sąd orzekający w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 kpk (wyrok SN z 09.10.2008 r., V KK 114/08, publ. OSNwSK 2008/1/1988, post. SN z 15.05.2008 r., III KK 79/08, LEX nr 393949).

Sąd Okręgowy nie podzielił także zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych- to można uznać go za słuszny tylko wtedy, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. (por. wyrok SN z 20.02.1975, (...) 355/74 OSNPG 1975/9/84). Treść apelacji nie przynosi natomiast tego typu zarzutów i stanowi generalnie nieuprawnioną polemikę z ustaleniami Sądu I instancji. Odnosząc się do tego zarzutu do przypomnieć należy iż wyjaśnienia oskarżonego są rodzajowo takim samym dowodem jak inne i podlegają tym samym regułom oceny ich wiarygodności. W żaden więc sposób okoliczność iż Sąd nie dał im wiary nie może przesądzać o poczynieniu błędu w ustaleniach faktycznych, jeżeli stanowisko swoje Sąd właściwie uzasadnił w odniesieniu do całości zebranego

materiału dowodowego . Wymogi te zostały spełnione przez Sąd Rejonowy , natomiast skarżący w oparciu o wyłącznie korzystne elementy kwestionuje ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmując za podstawę własne stanowisko w sprawie - sugerując własne wątpliwości i opinie domaga się rozstrzygnięcia korzystnego dla oskarżonego.

Dokonując całościowej kontroli zaskarżonego orzeczenia Sąd Okręgowy uznał, iż pomimo nieskuteczności zarzutów apelacji utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia byłoby rażąco niesprawiedliwe (art. 440 k.p.k.) w sytuacji gdy zachodzą przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania wobec oskarżonego w zakresie przypisanych mu zachowań . Nieprzyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa nie stanowi przeszkody do warunkowego umorzenia postępowania karnego, jeżeli w świetle ustalonych okoliczności sprawy fakt popełnienia tego przestępstwa nie budzi wątpliwości i jeżeli pozostałe wymagania zostały spełnione (OSNKW 1986/3-4/18).

Podkreślić należy iż określenie stopnia społecznej szkodliwości "nie jest znaczny" nie ma tego samego znaczenia, co termin "nieznaczny", obejmując swoim zakresem i wypadki o "średnim" stopniu społecznej szkodliwości. W szczególności stopień ten musi być wyższy od "znikomego" skutkującego, zgodnie z art. 1 § 2 k.k. brak przestępności czynu i konieczność bezwarunkowego umorzenia postępowania (art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.) - vide: wyrok SN z dnia 26 maja 1970r OSNKW 1970/9/102. Takie oznaczenie w art. 66 § 1k.k. stopnia społecznej szkodliwości czynu, jako przesłanki warunkowego umorzenia postępowania, pełni funkcję wyznaczającą granicę możliwej tolerancji dla sprawcy z punktu widzenia racjonalizacji sprawiedliwościowej i potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (art. 53 § 1). Na gruncie Kodeksu karnego należy przyjąć, że warunkowe umorzenie jest jednym ze środków, którymi dysponuje prawo karne, obok kar i środków karnych, w zwalczaniu i zapobieganiu przestępczości. Jest to, więc środek reakcji karnoprawnej na fakt popełnienia przestępstwa pozostawiony, jak wszystkie inne tego typu środki, do decyzji sądów. Nie ma podstaw ustawowych twierdzenie, że sądowi nie wolno stosować warunkowego umorzenia postępowania, pomimo wystąpienia jego przesłanek, gdy w konkretnym przypadku będzie się temu sprzeciwiać względ na zaspokojenie społecznego poczucia sprawiedliwości lub potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Ustalenie, że czyn jest społecznie szkodliwy w stopniu, który nie jest znaczny oraz spełnienie pozostałych przesłanek wyłącza przyjęcie ukarania ze względu na potrzeby w zaspokojeniu społecznego poczucia sprawiedliwości.

Oskarżony jest osoba niekarana , o ustabilizowanym życiu zawodowym o nienagannym dotychczas przebiegu .Powyższe okoliczności pozwalają na uznanie, iż działanie oskarżonego miało charakter epizodyczny. Istnienie natomiast postępowań na gruncie prawa pracy jest realizacją przysługujących każdej ze stron uprawnień . Uzasadnionym jest też przekonanie iż już samo postępowanie, sformułowany akt oskarżenia , rozprawy sądowe, naturalne emocje związane ze statusem oskarżonego - wywołały taki skutek iż oskarżony będzie w przyszłości w pełni przestrzegał porządku prawnego i zasługuje na warunkowe umorzenie postępowania.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na mocy art. 437§1 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok i postępowanie karne w stosunku do oskarżonego M. K. w zakresie przypisanych mu czynu warunkowo umorzył na okres próby jednego roku. Konsekwencją powyższego było uchylene rozstrzygnięcia o wymierzeniu mu kary łącznej ograniczenia wolności i jej warunkowym zawieszeniu i utrzymanie w mocy wyroku w pozostałym zakresie . O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono na mocy art. 13 ust.2 ustawy o opłatach w sprawach karnych .